



WŁADYSŁAW GRACZYK

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód, stan cywilny):

Kanonier Władysław Graczyk, ur. 9 kwietnia 1923 r., uczeń, kawaler.

2. Data i okoliczności zaareztowania:

19 czerwca 1941 r. zostałem aresztowany razem z rodziną i odprowadzony na stację kolejową w Augustowie do pociągu. Umieszczono nas z innymi w liczbie 37 osób w wagonie. Wywieziono nas wśród gradu kul i bomb niemieckich, ponieważ było to w dzień [wybuchu] wojny. W czasie podróży byli zabici i ranni. Jeść dawano nam bardzo mało, wodę ograniczano do minimum. Przy najmniejszym żaleniu się grożono nam bronią.

3. Nazwa obozu:

Hakaska Aftonomia [Chakaski Obwód Autonomiczny], Krasnojarski Kraj, abakańska *obłast*, askiski rejon, sowchoz owcowod, ferma nr 1. Teren górzysty, domy drewniane (okien się nie otwiera). Polacy mieszkali przeważnie po kilka rodzin w małym pomieszczeniu (12 osób). Mieszkania niebielone, ściany cienkie, okna pojedyncze. Wszy i pluskwy były prawdziwą udręką mieszkańców. Brak mydła, ubrania, wapna, itp.

4. Opis obozu, więzienia, miejsca robót przymusowych:

Roboty – jesienią przy żniwach, zimą wożenie drzewa i siana w butach (wojłoków nie chcieli dawać), mróz od 40–50 stopni.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

Zesłańcy Polacy, inteligencji mało, przewaga ludności wiejskiej. Nienawiść chłopów do osób będących na stanowiskach państwowych, praca na usługach NKWD.

6. Życie w obozie, więzieniu:

Życie na zesłaniu było ciężkie. Zarobek nie wystarczał, chleba dawano na robotnika pół kilograma, na innych 200 g, zdolny, a nie pracował – chleba nie jadł. Każdy pracował w ubraniu przywiezionym z Polski.



7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Stosunek był zły, na każdym kroku wymawiano: *nie dumaj o Polsce, Polsce niet, Polsce nie budiet*. Za odmowę NKWD groziło więzieniem. Kogo upatrzyło NKWD, a nie chciał być na ich usługach, zwalniano z pracy i trzymano na obserwacji.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Lekarstw mało, szpital tylko dla Ruskich.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodziną?:

Łączności nie było żadnej (wywiezienie w dniu wybuchu wojny Niemiec z Rosją).

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?:

Dnia zwolnienia nie pamiętam. Pisałem podanie z prośbą o przyjęcie do armii do pana gen. Andersa. Odpowiedź przyszła za miesiąc, żebym stawił się we Wrewsku [Wrewskij] (Taskinco [taszkencka] obłast). Pojechałem jeden, prawie bez chleba. Trudności nie miałem prawie żadnych, w dzień odjazdu naczalstwo ze mnie wyśmiewało się, kpiło z Polski. Rodzinę pozostawiłem w ciężkich warunkach życiowych.

Miejsce postoju, 22 lutego 1943 r.